

# Wędrówki energooszczędnej żarówki

## Bajka w wykonaniu dzieci 5-, 6-letnich

### OBSADA:

NARRATORZY  
ENERGOOSZCZĘDNA ŻARÓWKA  
ZWYKŁA ŻARÓWKA  
LAMPA STOJĄCA  
LATARKA  
ODKURZACZ  
ELEKTRYCY (4)  
SŁOŃCE

### III SCENY: DOM, ELEKTROWNIA, POLANA

**Scenografia:** na podłodze rozłożony jest dywan, najlepiej w kolorze zielonym, żeby w scenie III imitował polanę (może być w kwiaty). Na nim stoją urządzenia domowe, może być ich więcej, np. magnetofon, wentylator, radio, itp.

### REKWIZYTY:

Postać główna – **energooszczędna żarówka** ma wokół głowy biały rulon z plastiku (materiału, papieru).

**Zwykła żarówka** może mieć białą czapkę.

**Dzieci odgrywające urządzenia** mogą je mieć narysowane lub stać obok tych prawdziwych na dywanie.

**Elektrycy** – symbolicznie w czapkach np. z narysowaną błyskawicą.

## Scena I

*(W kącie sali siedzi smutna żarówka.)*

*Wchodzi narrator, chwilę patrzy na publiczność i pyta)*

**NARRATOR:** Wiecie, co to jest żarówka?  
Cienka szyjka, szklana główka.  
I jak wiedzą wszystkie dzieci,  
co żarówka robi? Świeci.  
Bo żarówka to jest światło.  
Trudno zgadnąć? Bardzo łatwo.

*(Wskazuje na żarówkę w kącie)*

Ta żarówka była inna  
i mówili do niej „dziwna”.  
Prawdę mówiąc, była ona  
trochę jakby zakręcona.

*(Wchodzi zwykła żarówka z wyraźnie  
zadartym nosem)*

**ZW. ŻARÓWKA:** Jestem zwykła żarówka:  
cienka szyja, kształtna główka.  
Świecę jasno, znakomicie,  
ze mną ludzie mają życie.  
Znają mnie tu doskonale  
i nie martwią się tym wcale,  
że zużywam prądu wiele,  
bo to moi przyjaciele.

Bo wyglądam jak żarówka,  
nie jak pokręcona główka.

*(Podchodzi do niej energooszczędna żarówka i kłania się)*

**EN. ŻARÓWKA:** Jestem żaróweczka biała,  
do świecenia doskonała.  
Chcę oszczędnie świecić wam,  
na prądzie się nieźle znam.  
Może ty odpocznij sobie,  
ja za ciebie wszystko zrobię.  
Chętnie dla was popracuję,  
kto mnie dzisiaj potrzebuje?

**NARRATOR:** Tu się lampa odezwała,  
co w pokoju dużym stała:

**LAMPA:** Co z nią zrobić? Sama nie wiem...  
Tu pożytek żaden z ciebie.  
Nic wymyślić nie możemy,  
dziwologia tu nie chcemy.  
Tu potrzeba tęgiej główki,  
a nie skręconej żarówki.  
Wcale sobie rady nie dasz  
i na próżno się nabiegasz.  
Jasno ma być w domu mym,  
a ty świecić nie masz czym.

**NARRATOR:** Odezwała się latarka:

**LATARKA:** Może byłaby z nas parka,  
lecz gdy ja mam świecić chęć,  
muszę mieć żarówek pięć.  
Przyjmie cię odkurzacz może?!

**ODKURZACZ:** To mi w pracy nie pomoże!  
Ja poważny jestem gość,  
takich żartów mam już dość.  
Któżby chciał odkurzać dziś,  
gdybyś ty świeciła mi?  
Jesteś dziwna – odejdz sobie,  
ja porządku tutaj robię.

*(Odwraca się do żarówki tyłem)*

**NARRATOR:** A suszarka rzecz dumnie:

**SUSZARKA:** Chcesz pracować?  
To nie u mnie.  
Ja układam włosy, suszę,  
no i świecić już nie muszę.  
Mogę chwilę się poświęcić  
I twój lok bardziej podkręcić...

**EN. ŻARÓWKA:** Suszyć włosy można w słońcu,  
a przy tobie – za gorąco.

*(Żarówka siada na środku i się martwi)*

**NARRATOR:** „Dziwna” żaróweczka siadła  
i ze smutku bardziej zbladła:

**EN. ŻARÓWKA:** Czy ktoś w końcu się przekona,  
że ta główka zakręcona,  
nieco inna, lecz też silna,  
będzie w pracy bardzo pilna?  
Trudno, wnet wyruszę w drogę,  
zostać w tym domu nie mogę.  
Pójdę w świat, bo tu mi źle,  
może ktoś polubi mnie?!

**NARRATOR:** I jak rzekła, tak zrobiła,  
Czym prędzej się oddaliła.

*(Odchodzi)*

## Scena II

*(w elektrowni stoi czterech elektryków)*

**NARRATOR:** A tymczasem w kamienicy  
elektrownią nazywaną  
czterej wielcy elektrycy  
narzekają dzisiaj rano:

**1 ELEKTRYK:** Każdy prądu potrzebuje,  
więc dlaczego nie szanuje?  
Nikt dziś prądu nie oszczędza,  
przez to nas w kłopoty wpędza.  
I niedługo przez to wszystko  
ludzie zniszczą środowisko.

**2 ELEKTRYK:** Gdy popsute okna mają,  
dużo ciepła zużywają.

**3 ELEKTRYK:** Gdy za oknem jasno mają,  
światła wciąż nie wyłączają.

**4 ELEKTRYK:** Telewizor ciągle gra. Dlaczego?  
Przecież nikt nie patrzy w niego,  
a jak gra, zużywa prąd.

**NARRATOR:** I stąd straty?

**ELEKTRYCY:** Właśnie stąd!  
Zacznijmy oszczędzać prąd!

*(Odchodzą)*

## Scena III (epilog)

*(Polana, żarówka siedzi pośrodku)*

**NARRATOR:** Wróćmy jednak do żarówki  
i jej zakręconej główki.  
Zobaczyło ją słońeczko, zawołało:

**SŁOŃCE:** Żaróweczko!  
Czemu smucisz się szalenie?  
Dzisiaj ja twój los odmienię.  
Nie chcą ciebie, bo się boją,  
zostań koleżanką moją.  
Jesteś jasna tak jak słońce  
i serduszko masz gorące.  
Ja oszczędzam prąd i światło,  
tak jak ty, choć nie jest łatwo.  
Jesteś warta pięć żarówek,  
pięć okrągłych, białych główek.  
Jesteś dla wszystkich bezcenna,  
jesteś energooszczędna!  
Jesteś wszystkim nam potrzebna,  
żeby ludzie zrozumieli  
i oszczędzać prąd zaczęli.

**EN. ŻARÓWKA:** Och! Dziękuję ci słońeczko,  
jestem cenną żaróweczką,  
więc potrzebna jestem wam,  
chętnie swoją siłę dam.

Obiecuję, zrobię wszystko,  
by oszczędzić środowisko.  
Przede wszystkim i do końca  
czerpać energię ze słońca.

**SŁOŃCE:** Nikt cię w domu nie docenia,  
żadne z prądem urządzenia.  
Muszą teraz cię przeprosić  
i oszczędną cię ogłosić.

*(Żarówka i urządzenia podają sobie ręce)*

**NARRATOR:** Żaróweczka powróciła  
i los wszystkich odmieniła.  
Stała się im bardziej bliska,  
bo nie niszczy środowiska.  
Przy niej mniejsze jest spalanie  
– to energii oszczędzanie.  
Kiedy im pogoda sprzyja –  
ze słońcem – wielka przyjaźń.  
Obie są zapracowane,  
bo pracują dziś na zmianę:  
Śpi słońeczko – lampa świeci,  
lampa śpi – słońeczko świeci  
i opala bużki dzieci.

**SŁOŃCE:** Pamiętajcie moi mili,  
co wam powiem tu w tej chwili:  
choć różnymi się tak wiele,  
mamy jednak wspólne cele:  
Przyjacielem środowiska  
każdy, kto pomaga z bliska.

A nie tylko grzecznie czeka,  
aż ktoś zrobi coś z daleka.

**WSZYSCY:** Niech nam żaróweczka świeci  
sto lat albo dłużej,  
Niech oszczędzać prąd naucza,  
jasność niech jej służy!

*Piosenka do melodii  
„Słońeczko późno dzisiaj wstało...”*

Słońeczko zawsze wcześniej wstaje  
i wciąż energii nam dodaje.  
Zaprzyjaźniło się z żarówką  
– z tą zakreconą białą główką.  
Słońeczko uczy wszystkich z bliska,  
co to ochrona środowiska.  
I my energię oszczędzamy,  
bo ze słońcem dziś działamy.

**Refren:** Słońeczko nasze pokaż buzię,  
energii starczy nam na dłużej.  
Słońeczko nasze zostań tu,  
my jeszcze nie chcemy iść do snu.  
Słońeczko nasze zostań z nami,  
czule nas otocz promieniami.  
Słońeczko nasze rozchmurz się,  
bo z twojej energii żyć się chce.

**koniec**